



Łódź, dnia 08 października 2014 r.

**WICEPRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**Pani**

**Hanna Zdanowska**

**Prezydent Miasta Łodzi**

**INTERPELACJA**

*Szanowna Pani Prezydent,*

Podczas dyżuru radnego Pan [REDACTED] oraz Pan [REDACTED] zamieszkali przy ul. [REDACTED] zwrócili się z prośbą o wyjaśnienie kwestii wydania zgody na postawienie budynku przy ul. [REDACTED]

W załączeniu przesyłam pismo kierowane przez skarżących w przedmiotowej sprawie.

*Z poważaniem*

*N. Kosiński*

Do Wiceprzewodniczącego

Rady Miejskiej PIS

Krzysztofa Stasiaka

w Łodzi ul. Piotrkowska 104

PODANIE

Zwracamy się z gorącą prośbą o wyjaśnienie, czy zgodnie z prawem została wybudowana piętrowa szkoła prywatna języków obcych. Mieszkamy w Łodzi przy ul. [REDAKTOWANA] obok nas na posesji przy ul. [REDAKTOWANA] tał domek drewniany przyklejony ścianą do budynku prywatnego z posesji przy ul. [REDAKTOWANA]. Kilka lat temu budynek pod numerem [REDAKTOWANA] został rozebrany ze względu na zły stan techniczny. Działka ta jest wąska i długa. Jej wymiary to ok. 38 metrów długość, oraz 9 metrów szerokość. Została ona wystawiona na przetarg. Kupił ją pewien Pan. Nikt nie przypuszczał, że ten Pan zakłuci całkowicie nasze spokojne życie, oraz pozbawi nas prywatności. Jakimś sposobem dostał pozwolenie na budowę szkoły. Budynek jest piętrowy i nie byłoby może tak źle, gdyby okna wychodziły na ulicę. Jednak szkoła posiada 13 okien skierowanych prosto na nasz dom i podwórko. Lekcje odbywają się od godz. 16.00 do 20.00. Tak więc od godz. 15.30 do 20.30 dzień tu jest nie do zniesienia. Ogromny gwar i hałas podczas przerw a w trakcie lekcji głośne projekcje. Mam małe dziecko, nawet nie mogę z córką w spokoju się pobawić na podwórku, gdyż jest głośno, oraz wszyscy nas obserwują kiedy chcą. Całkowity brak prywatności. Szkoła stoi 3,5 metra od granicy działki, a z tego co wiemy do granicy powinno być 4 metry, ale czy te same przepisy dotyczą szkoły? Ulica Joanny jest piaszczysta i posiada potworne nierówności. Ten Pan wysypał sobie wywrotkę szlaki tworząc po swojej stronie górkę a po naszej stronie dół. Przy okazji zasypał dostęp do głównej studzienki ściekowej. Dzięki temu jak pada deszcz u nas tworzy się jezioro. Nie ma jak przejść nawet my nie możemy wyjść z podwórka suchą nogą. Uczniowie którzy próbują przejść trzymają się naszej siatki, którą ciągną mocno niszcząc ją. Słupki ze starości same ledwo stoją. Nie mówiąc już o parkowaniu samochodów na ulicy. Często stoją nawet na środku drogi i nie da się przejechać, a wjazd do naszej bramy jest nagminnie zastawiany. Czy wolno wybudować piętrową szkołę między mieszkającymi ludźmi? Czy zgodne z prawem jest to, że jeden Pan zarabia pieniądze kosztem normalnie mieszkających ludzi zabierając im swobodę, prywatność, ciszę i spokój. Do podania załączam kilka zdjęć. Prosimy o wyjaśnienie tej sprawy.

DZIĘKUJEMY.

URZĄD MIASTA ŁODZI  
DEPARTAMENT PREZYDENTA

01 -10- 2014

L. dz. 3803/2014  
..... podpis .....

Łódź dn.01.10.2014

